

List od Anny Marii Martinelli

do członków Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Fides et ratio

w związku z zamachem terrorystycznym przeciw chrześcijanom w Lahore (Pakistan) 27 marca 2016 w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego

Nasze Zgromadzenie (Unione s. Caterina da Siena delle Missionarie della Scuola – Unia św. Katarzyny ze Sieny – Misjonarki Szkoły) ma swoje misje w Pakistanie od roku 1948. Wspólnota siostr składa się z Pakistanek i jednej Włoszki. Poświęca się w całości edukacji (chrześcijan i muzułmanów), prowadząc własne szkoły, inaczej niż w innych częściach świata, gdzie Misjonarki Szkoły uczą przede wszystkim w szkołach państwowych, szkołach które są dla wszystkich, aby “dotrzeć do wszystkich”.

Jedna z naszych Sióstr z tej misji pakistańskiej, Josephine Michael, Konseliera Generalna naszej Kongregacji, znajdowała się właśnie w Rzymie w dniach niedawnego zamachu. Można sobie wyobrazić z jakim przejęciem śledziła wydarzenia w Lahore, mieście gdzie mieszka i działa nasza wspólnota, działa od wielu lat.

Od tej Siostry właśnie otrzymałyśmy żywe potwierdzenie trudnej sytuacji, w której cały czas żyją nasze pakistańskie wspólnoty. Wiemy, że fundamentaliści muzułmańscy, którzy w Pakistanie są niejako domownikami, nie żartują; nie oszczędzają kościołów ani szkół, a przeciwnie - traktują je jako uprzywilejowane miejsca swoich ataków terrorystycznych, choć tym razem, w Lahore, wybrali park publiczny, powodując swym atakiem śmierć 72 osób i rany u ponad 300 osób. Oto co oświadczyli po ataku: *“Możecie robić co chcecie ale nie będzie łatwo nas powstrzymać. Nasi zamachowcy-samobójcy będą kontynuować takie ataki”*.

Josephine opowiedziała nam, że nasze szkoły są bez ustanku pod kontrolą policji. Policja niejako “żyje” wewnątrz i na zewnątrz naszych szkół. Policjanci wchodzą uzbrojeni do klas szkolnych w czasie normalnych zajęć dydaktycznych, co początkowo budziło wielki lęk uczniów, a potem powoli dzieci musiały się oni do tej sytuacji przyzwyczajać. Szkoły wzmacniają i podwyższają mury otaczające ich budynki, w nadziei, że to choć coś pomoże. Wszystkie te środki ochrony i prewencji są oczywiście robione na własny koszt każdej ze szkół, powodując dalsze obciążenia miejscowego systemu szkolnego, jeszcze bardzo słabego.

Do pakistańskich Misjonek Szkoły należy też Siostra Dorothy Batthy, kuzynka katolickiego ministra Shahbaz Batthy - niedawnej ofiary swojego działania w obronie chrześcijańskiej mniejszości religijnej w tym kraju; Kościół stara się o rozpoczęcie procesu jego beatyfikacji. Był on jedynym ministrem-katolikiem w lokalnym rządzie i otrzymywał niezliczone groźby, że zostanie zabity; groźby te nasiliły się, gdy minister bronił chrześcijanki Asii Bibi, skazanej na śmierć za “bluznierstwo”. Żył w nieustannym zagrożeniu śmiercią, a jego rząd nie umiał mu zapewnić odpowiedniego bezpieczeństwa, i tak było do dnia 2 marca 2011 roku, gdy został zamordowany.

Również nasze szkoły, szkoły Misjonek Szkoły, otrzymują bezustannie groźby, mówi Siostra Josephine.

Zatem przekazuję te wiadomości członkom Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Fides et Ratio, aby mogli złączyć się z nami w modlitwie za sytuację w Pakistanie. W tym państwie chrześcijanie stanowią tylko 2% populacji. I są w sytuacji nieustannego prześladowania.

Anna Maria Martinelli, Misjonarka Szkoły, członkini MTN Fides et Ratio